

Sierpiński, Wacław

Zebranie Uroczyste w 150-tą rocznicę założenia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie : 23 listopada 1950 r. : Przemówienie Prezesa T.N.W. Wacława Sierpińskiego

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 43, 76-80

1950

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Publiczność napłynęła tłumnie i przepelniła salę i galerie. Towarzystwo Naukowe Warszawskie otrzymało adres od Polskiej Akademii Umiejętności z rąk jej Prezesa oraz liczne telegramy i pisma od instytucji naukowych i uczonych z kraju i zagranicy.

1

Przemówienie Prezesa T.N.W. Wacława Sierpińskiego

Panowie Ministrowie, Magnificencje, Dostojne Zgromadzenie!

Otwierając naszą dzisiejszą uroczystość, witam najuprzejmiej Podsekretarzy Stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki Panią Wiceminister Eugenię Krassowską i Pana Wiceministra Henryka Golańskiego, witam członka Rady Państwa, Pana Henryka Kołodziejskiego, oraz Pana Rektora Uniwersytetu w Szeged, László Kalmár'a.

Witam serdecznie Przedstawicieli różnych towarzystw naukowych z Prezesem Polskiej Akademii Umiejętności profesorem Kazimierzem Nitsch'em na czele, witam pp. Rektorów wyższych uczelni.

Witam przybyłego na naszą uroczystość profesora Kazimierza Żorawskiego, który przez dwie kadencje, w latach od 1926-go do 1931-go piastował urząd Prezesa Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W czasie właśnie jego prezesury nastąpiła reorganizacja naszego Towarzystwa, przez co stało się ono instytucją naukową o charakterze akademii, a także dokonana została rozpoczęta po pierwszej wojnie światowej odbudowa Pałacu Staszica, a dla upamiętnienia tego faktu Towarzystwo Naukowe Warszawskie wybiło w roku 1932 medal z podobizną profesora Żorawskiego po jednej stronie, a Pałacu Staszica po drugiej.

Witam wreszcie wszystkich naszych miłych gości, którzy z różnych stron kraju raczyli przybyć na naszą uroczystość.

Dziś mija 150 lat od dnia pierwszego posiedzenia Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, tej pierwszej na ziemiach polskich Akademii Nauk. Powstanie i losy tej instytucji były jednak zgoła odmienne od analogicznych instytucji w innych

krajach. Zrodziła się ona bowiem nie z inicjatywy rządu, ani przy poparciu państwa, lecz powstała w okresie niewoli, za czasów okupacji pruskiej, z inicjatywy świątłych przedstawicieli ówczesnego społeczeństwa polskiego.

Celem tej instytucji, noszącej skromną nazwę Towarzystwa Przyjaciół Nauk, było: świadczyć przed innymi narodami o kulturze polskiej minionych wieków, bronić jej odrębności narodowej w chwili obecnej, pracować nad rozwojem dobrobytu społeczeństwa.

Pomimo swej skromnej nazwy, Towarzystwo Przyjaciół Nauk nie miało być, ani też nie było zreszaniem biernych miłośników nauk, lecz organizacją czynnych uczonych i działaczy oświatowych, a wszystkie jego wysiłki zbiorowe i większość dzieł jego członków posiadały charakter praktyczny, miały oświecać społeczeństwo, lub służyć jego potrzebom. „Ocalić i udoskonalić ojczystą mowę, zachować i udokładnić narodu historię, poznać rodowitą ziemię i wszelkie jej płody, dla tych dobycia i używania potrzebne rozkrzewić umiejętności“: — tak formułował Staszic program prac naukowych Towarzystwa.

Grupując w swym gronie całą elitę umysłową Narodu, Towarzystwo Przyjaciół Nauk przez trzy dziesiątki lat swego istnienia kierowało polskim życiem umysłowym.

Czasy, w których działało Towarzystwo Przyjaciół Nauk, nie sprzyjały spokojnej pracy naukowej, przez kraj przechodziła niejedna zawierucha wojenna, a jego ustrój polityczny ulegał zasadniczym zmianom. Wreszcie przyszło powstanie listopadowe, w którym wzięli udział najwybitniejsi członkowie Towarzystwa. Ostatnie posiedzenie publiczne Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbyło się w 40-tą rocznicę Konstytucji 3-go maja.

Na mocy dekretu carskiego z kwietnia 1832 r. następuje likwidacja Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz konfiskata jego majątku.

Siedziba Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gmach przez Staszica ufundowany, na wiek blisko przestaje być ośrodkiem myśli naukowej polskiej. Wskrzeszenie Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk następuje dopiero w 75 lat po jego zamknięciu, w r. 1907, pod nazwą Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, gdyż ówczesny rząd zaborczy nie godził się na

przybranie dawnej nazwy, ani też nazwy Akademii Nauk, która by odpowiadała charakterowi wznowionej instytucji.

Podobnie jak Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Towarzystwo Naukowe Warszawskie powstaje w okresie niewoli z inicjatywy społecznej, bez żadnej pomocy władz państwowych. Pomoc tę uzyskuje Towarzystwo Naukowe Warszawskie dopiero po pierwszej wojnie światowej, gdy na mocy uchwały Sejmu z 1919 roku otrzymuje do swego użytku gmach, będący darem wieczystym ks. Stanisława Staszica, przeznaczonym przez niego na „miejsce zebrań mężów nauki“.

Wcześniej jeszcze, w r. 1918, odbywa się w nieodremontowanym jeszcze po pierwszej wojnie światowej Pałacu Staszica, posiedzenie doroczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Pierwsze zaś w przywróconym do dawnego wyglądu Pałacu doroczne zebranie uroczyste naszego Towarzystwa odbyło się 25 listopada 1932 w 25-tą rocznicę jego założenia.

W czasie drugiej wojny światowej Pałac Staszica został spalony i częściowo zburzony. Po wojnie powstał Komitet Odbudowy Pałacu Staszica, nad którym protektorat objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut.

Pierwsze lokale w odbudowanej części Pałacu zostały oddane do użytku Towarzystwa jeszcze przed trzema laty. Sala główna miała być gotowa na dzisiejszą uroczystość. Chociaż to nie nastąpiło, postanowiliśmy to nasze posiedzenie jubileuszowe odbyć w nieodremontowanej jeszcze naszej historycznej sali, z którą tak ściśle związane są losy naszego Towarzystwa.

Z okazji jubileuszu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwo nasze postanowiło wydać następujące publikacje:

1. dr Jerzy Michalski, Dzieje Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, 1800 — 1832.

2. prof. dr Bogdan Suchodolski, Rola Towarzystwa Przyjaciół Nauk w rozwoju kultury polskiej.

3. prof. dr Bogdan Nawroczyński, Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Materiały do jego dziejów w latach 1907—1950.

4. prof. dr Piotr Biegański, Pałac Staszica — siedziba Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

5. Adam Mickiewicz. Korybut Książę Nowogródka (Grażyna), podobizna autografu, wydał Julian Krzyżanowski.

Z wydawnictw tych jedynie ostatnie już się ukazało, a inne dotąd ukazać się nie mogły.

Z okazji naszej dzisiejszej uroczystości Towarzystwo nasze otrzymało szereg pism i depesz od różnych instytucji i od poszczególnych osób. Pan Prezes Polskiej Akademii Umiejętności wręczył nam adres, który zostanie później odczytany przez Pana Sekretarza Generalnego.

Celem naszego dzisiejszego zebrania jest nie tylko uczczenie 150-tej rocznicy założenia Towarzystwa Przyjaciół Nauk, za którego kontynuatorów i spadkobierców moralnych się uważamy. Jest to zarazem doroczne posiedzenie publiczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, które pojutrze kończy 43-ci rok swego istnienia. Szczegółowe sprawozdanie z działalności naszego Towarzystwa za rok ubiegły poda p. Sekretarz Generalny. Ja wspomnę tylko o ważniejszych dla naszej Instytucji wydarzeniach, jakie zaszły w tym roku.

Świat naukowy polski jest w okresie przygotowań do Pierwszego Kongresu Nauki Polskiej. W przygotowaniach tych Towarzystwo nasze bierze czynny udział. Członkowie nasi pracują w licznych sekcjach i podsekcjach Kongresu, a także wchodzą do jego Komitetu Wykonawczego.

Towarzystwo nasze wyłoniło też własny Komitet dla spraw organizacji nauki, który opracował projekt przyszłej Akademii Nauk. Po zatwierdzeniu przez Zarząd naszego Towarzystwa, projekt ten, jako pierwszy tego rodzaju, został przekazany jednostronnie władzom.

Należy tu zaznaczyć, że myśl zespolenia naszych najwyższych instytucji naukowych wyłoniła się jeszcze przed wojną, kiedy to w r. 1931 nasze cztery instytucje naukowe o charakterze akademii utworzyły wspólnie tak zwany Komitet Porozumiewawczy, za pośrednictwem którego wspólnie i solidarnie występowały we wszystkich ważniejszych dla nauki polskiej sprawach, nie wyłączając spraw budżetowych oraz spraw re-

prezentacji nauki polskiej zagranicą. W czasie wojny Towarzystwo Naukowe Warszawskie wypracowało nawet projekt połączenia się naszych najwyższych instytucji naukowych we wspólną Akademię Nauk.

Ważnym wydarzeniem dla naszego świata naukowego było stworzenie w tym roku Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki, pod którego opiekę przeszło nasze Towarzystwo spod dotychczasowej opieki Ministerstwa Oświaty. W związku z tym delegacja naszego Towarzystwa złożyła Panu Ministrowi Skrzyszewskiemu podziękowanie za dotychczasową opiekę, pomoc i życzliwość, jaką okazywał naszemu Towarzystwu w ciągu kilku lat na stanowisku Ministra Oświaty.

Wyodrębnienie spraw nauki i szkół wyższych w osobne Ministerstwo dowodzi wagi, jaką Państwo Ludowe przywiązuje do nauki i jej roli w dzisiejszym świecie.

Wielkie nadzieje żywimy w związku z projektem nowej organizacji drukarni naukowych. Może wreszcie będziemy w stanie drukować nasze wydawnictwa bez kilkoletnich opóźnień, jak to ma miejsce teraz, gdy na przykład dopiero teraz ukazały się Sprawozdania z posiedzeń Wydziału III za rok 1948, oraz gdy z przyczyn niezależnych od naszego Towarzystwa, nie ukazał się gotowy od dawna do druku Rocznik za lata wojenne, zawierający nekrologi kilkudziesięciu naszych członków, których straciliśmy w czasie wojny.

Mamy nadzieję, że obecnie drukarnie naukowe zostaną odpowiednio doinwestowane i postawione na należytych poziomie, a nasz dorobek naukowy będzie mógł być drukowany szybko i zgodnie z wymaganiami nowoczesnej techniki drukarskiej.

Kończąc moje przemówienie wyrażam w imieniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego gorące podziękowanie Panu Prezesowi Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi, Panu Ministrowi Szkół Wyższych i Nauki, Adamowi Rapackiemu, Pani Wiceminister Eugenii Krassowskiej, Panu Dyrektorowi Włodzimierzowi Michajłowowi i Panu Dyrektorowi Mieczysławowi Biegańskiemu za okazywaną naszemu Towarzystwu pomoc materialną, bez której działalność jego nie byłaby możliwą.